

Rok 14 Numer 630 (84)
7 października 2010 r.

W tym numerze:

- ⇒ BRUKSELA UJAWNIA WYSOKI POZIOM WYDATKÓW NA WPR W 2009 R.
- ⇒ UE CHCE „DAJĄCEGO SIĘ OBRONIĆ” BUDŻETU
- ⇒ CIOŁOS: ZWOLNIENIE ZAPASÓW ZBÓŻ ZŁAGODZI GWALTOWNE SKOKI CEN

BRUKSELA UJAWNIA WYSOKI POZIOM WYDATKÓW NA WPR W 2009 R.

Jak podaje ostateczny raport finansowy Komisji w sprawie wydatków na WPR w 2009 roku*, środki na I Filar WPR wzrosły w zeszłym roku aż do 43,45 mld euro – a stało się tak pod presją zwiększonej interwencji rynkowej.

Wydatki na poziomie 3,987 mld euro na działania rynkowe oraz 39,1 mld euro na pomoc bezpośrednią niejako wymusiły podwyższenie łącznego budżetu - w obydwu sektorach przekroczono przegłosowany wcześniej poziom dotacji budżetowych.

Dodatkowe pieniądze można było pozyskać jedynie poprzez uruchomienie łącznej kwoty 1,47 mld euro w ramach kwot przydzielonych na określony cel [‘assigned revenue’], które przeniesiono z 2008 roku, plus niemal wszystkie tego samego typu środki zebrane w 2009 r. (944 mln euro z całej sumy 1,087 mld euro).

Nakłady na pomoc bezpośrednią stanowiły 90,01% całkowitych wydatków na I Filar, co oznaczało dalszy odwrót od płatności powiązanych z produkcją i wsparcia rynkowego.

Liczby dotyczące wykonania budżetu w I Filarze, podawane w podziale na poszczególne państwa członkowskie potwierdzają, iż na czele listy ponownie znalazła się Francja, uzyskując 8,9 mld euro unijnych środków; za nią uplasowały się Hiszpania z 5,9 mld euro, Niemcy z wynikiem 5,7 mld euro, Włochy z 4,9 mld euro oraz Wielka Brytania z 3,3 mld euro.

Spośród nowych państw członkowskich (NPCz), których płatności w dalszym ciągu znajdują się w fazie dochodzenia do pełnej wysokości, zdecydowanie największym odbiorcą środków z I Filaru była Polska, otrzymując z unijnej puli około 1,7 mld euro. Następne były Węgry z 0,75 mld euro. Trzy państwa bałtyckie – Łotwa, Litwa i Estonia – zdołały zgromadzić łącznie rachunki na płatności z Filaru na kwotę tylko nieznacznie przewyższającą 300 mln euro.

Wydatki na interwencję rynkową w trakcie minionego roku wyniosły łącznie około 4 mld euro, a stało się tak z powodu fatalnego położenia sektora mleczarskiego i przedłużonego okresu skupu interwencyjnego. Zakres wsparcia rynkowego w gronie państw członkowskich także był niejednakowy.

Największymi odbiorcami unijnej pomocy były tutaj również Hiszpania, Włochy i Francja, pobierając ze wspólnotowej kasy odpowiednio 861, 803 oraz 755 mln euro.

Niemcy (179 mln euro) i Wielka Brytania (96 mln euro) przyciągnęły w stosunku do wielkości ich sektorów rolnych stosunkowo niewielkie finansowanie – natomiast mniejsze państwa

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

członkowskie UE zostały obdarowane kwotami nieproporcjonalnie wielkimi: interwencja rynkowa w Holandii kosztowała łącznie 256 mln euro, a w Belgii osiągnęła poziom 143 mln euro.

Wydatki na mechanizmy rynkowe w nowych państwach członkowskich były znowu ograniczone, jeśli porówna się to z dawną Piętnastką. Pomoc unijna w tym względzie przyniosła polskiemu rolnictwu zaledwie 187 mln euro, zaś Węgry i Rumunia były jedynymi pozostałymi państwami wschodnioeuropejskimi, które zdołały skonsumować ponad 50 mln euro (każde).

Ostateczne dane wskazują, że refundacje eksportowe okazały się rok temu instrumentem nader kosztownym w porównaniu do kwot z ostatnich lat - w ramach instrumentu wydano około 650 mln euro, czy też 1,5% wydatków na I Filar. Natomiast koszty przechowalnictwa osiągnęły poziom tylko 173 mln euro, aczkolwiek wydatki te mogą w 2010 roku wzrosnąć z uwagi na konieczność magazynowania zebranych wielkich ilości produktów mleczarskich.

Nierówne finansowanie w ramach II Filaru

Osobny raport na temat wykonania budżetu w II Filarze wykazał, że zobowiązania z tytułu rozwoju obszarów wiejskich wyniosły w ubiegłym roku łącznie 13,7 mld euro. Jednak kwota faktycznie wypłacona w 2009 roku była znacznie niższa – tylko 8,21 mld euro, o około 0,6% poniżej pierwotnych sum przeznaczonych na płatności (8,26 mld euro).

Odwrotnie niż według trendów z 2008 roku, największą część pieniędzy na II Filar stanowiły zobowiązania dla państw nowej unijnej Dwunastki. Ostateczne dane potwierdzają, że alokacje na II Filar zostały zdominowane przez Polskę (1,9 mld euro) i Rumunię (1,5 mld euro), natomiast największe wydatki w państwach dawnej Piętnastki pochodziły z Hiszpanii (1,3 mld euro) i Niemiec (1,2 mld euro).

Pod względem wypłat na czele wciąż znajdowała się Polska (1,04 mld euro), jednak realizacja płatności w Niemczech była niemal równie wysoka (930 mln euro); kolejne miejsca zajęły: Francja (780 mln euro), Hiszpania (619 mln euro), Rumunia (565 mln euro), Austria (550 mln euro) i Węgry (497 mln euro).

Podział wydatków z II Filaru pod względem osi pokazuje, że nadal dominowała Oś 2 (środowisko i użytkowanie gruntów) – 57%, natomiast na drugim miejscu z 32% znalazła się Oś 1 (konkurencyjność), zaś Oś 3 (różnicowanie działalności na obszarach wiejskich) pozostawała niezmiennie daleko z tyłu, reprezentując zaledwie 4,4% zeszłorocznych wydatków.

Niemniej jednak przedstawiciele DG Rolnictwo stwierdzili: „W porównaniu ze średnią dla pierwszych 3 lat (2007-2009), w roku 2009 wydatki między osiami są bardziej zrównoważone, a poziomy każdej z osi stopniowo przybliżają się do wskaźników określonych dla nich w planach finansowych”.

Wstępnie zapisany w programach podział na starcie okresu finansowania 2007-2013 wynosił 33,6% dla Osi 1, 44,4% dla Osi 2, 13,3% dla Osi 3 oraz 5,9% dla Lidera.

Podsumowując tegoroczne płatności z wypłatami dokonywanymi w pierwszych dwóch latach okresu programowania daje się zauważyć, że wydatki na Oś 1 osiągnęły obecnie 25%, natomiast na Oś 2 przeznaczono 67,6% nakładów z II Filaru, a na Oś 3 i na Leader odpowiednio zaledwie 3,2% oraz 0,6%.

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

Czynniki strukturalne

Jednak korzystną tendencję początkowych wydatków na Oś 2 należy w dużej mierze przypisać dorocznej strukturze tych płatności, bowiem inne programy z dziedziny Rozwoju Obszarów Wiejskich mają często strukturę jednorazowych projektów inwestycyjnych i wymagają dłuższych okresów zatwierdzania i wdrażania.

Indywidualnymi programami, które otrzymały największy odsetek płatności w 2009 roku, były dwa mechanizmy z Osi 2: płatności rolno-środowiskowe (31%) oraz płatności z tytułu obszarów o niekorzystnych warunkach (11%).

Tempo absorpcji funduszy na rozwój obszarów wiejskich wykazywało znaczące różnice między państwami członkowskimi. Zestawione dane z okresu 2007-2009 pokazują, że Irlandia, Luksemburg i Austria wyprzedzają swe zobowiązania, w następstwie czego będą potrzebować zwrotu z mocą wsteczną – w drodze zobowiązań z II Filaru na następny rok.

Natomiast pozostałe państwa pozostają z tyłu: każdy z krajów - Malta, Rumunia, Bułgaria i Włochy – wchłonął mniej niż połowę przydzielonych funduszy.

* Raporty finansowe w sprawie Europejskiego Funduszu Rolniczego Gwarancji (EFRG) oraz Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) w 2009 r.

http://ec.europa.eu/agriculture/fin/finrep/index_en.htm

Źródło: *Agra Europe Weekly* z 1 października 2010 r.: „Brussels reveals heavy 2009 CAP spending”.

UE CHCE „DAJĄCEGO SIĘ OBRONIĆ” BUDŻETU

Komisja Europejska jest przygotowana do stworzenia długoterminowego budżetu, którego łatwiej będą mogły bronić państwa będące „wielkimi stratnymi”, czyli znaczącymi płatnikami netto do budżetu UE, takie jak Niemcy i Holandia - potwierdził pod koniec września w Brukseli komisarz Wspólnoty ds. budżetu Janusz Lewandowski.

Przemawiając na konferencji prasowej na temat Raportu Finansowego za rok 2009*, wydanego w minionym tygodniu, komisarz ponownie wyjaśnił, że UE chce skonstruować długoterminowy budżet, który rządy narodowe będą mogły łatwiej „przełknąć” – w obliczu wciąż niełatwej sytuacji gospodarczej. Powiedział on również, że jest to kwestia kluczowa dla zapobiegania przedłużaniu się tego „obecnego trendu dotyczącego znaczących płatników netto”.

Oświadczenie to składane jest w momencie, gdy słyhać głosy protestu ze strony szeregu płatników netto do budżetu, którzy kwestionują słuszność dalszego wkładania pieniędzy państw członkowskich do wspólnej unijnej skrzyni. Słyhać też wezwania odnośnie planu Komisji dotyczącego sfinalizowania dokumentu w sprawie Przeglądu Budżetu na okres 2014-2020, co ma zostać zrealizowane w przyszłym miesiącu.

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

Budżet dający się obronić

Lewandowski powiedział, że „biorąc pod uwagę ograniczenia, biorąc pod uwagę nastrój chwili”, jasne jest, że „nie możemy sobie w przyszłości pozwolić na pogorszenie położenia płatnika netto Holandii, Niemiec (...). Musimy skonstruować przepływy finansowe w taki sposób, aby (tamtejsi) krajowi politycy mogli bronić przyszłego budżetu UE.”

Komisarz potwierdził też, że Unia pragnie zapewnić pewien „mechanizm rekompensaty”, aby wspomóc płatników netto. Jednocześnie jednak dodał, iż ważne jest, aby państwa członkowskie nadal wykazywały wsparcie dla solidarności finansowej na szczeblu UE i żeby politycy stanowczo bronili jej przed swym elektoratem.

Holandia, Dania i Niemcy są obecnie w gronie największych płatników netto do budżetu UE, transferując co roku ogromne sumy pieniędzy poprzez bezpośrednie składki i dodatkowo pewną część podatku VAT i wpływów z podatku importowego.

Nawet uwzględniając fakt, że Holandii przyznano ostatnio miliardowy rabat – po dokonanej w 2005 roku zmianie unijnych składek dla poszczególnych członków - - do 2009 roku ten kraj wciąż wpłacił do brukselskiej kasy o ponad 2 mld euro więcej, niż otrzymał – co stanowiło około 0,36% jego dochodu narodowego brutto. Największą kwotę netto wpłacają co roku Niemcy.

Uwagi Lewandowskiego sugerują, że może on ustawiać się w ten sposób, aby uniknąć powtórki tego typu nierównowagi budżetowej, jaka doprowadziła do powstania kontrowersyjnego rabatu brytyjskiego – rozwiązania, którego polski komisarz nie wahał się krytykować.

Tego lata urzędnicy Komisji wyjaśniali, że długo oczekiwany dokument Przeglądu Budżetu będzie zawierał różne opcje dotyczące zrewidowania sposobu, w jaki UE pozyskuje swój dochód oraz metody alokacji wydatków. Tłumaczono też, że rabat brytyjski i inne elementy budżetu będą w procedurze przeglądu poważnymi pozycjami do dyskusji.

*http://ec.europa.eu/budget/library/publications/fin_reports/fin_report_09_en.pdf

Źródło: *Agra Europe Weekly z 1 października 2010 r.: “EU wants 'defensible' budget for states”.*

CIOŁOS: ZWOLNIENIE ZAPASÓW ZBÓŻ ZŁAGODZI GWALTOWNE SKOKI CEN

Komisja Europejska po raz kolejny powtórzyła, że w nadchodzących tygodniach planuje zwolnić nagromadzone unijne zapasy interwencyjne – po zasygnalizowaniu przez państwa członkowskie na zeszlotygodniowym posiedzeniu Rady Rolnej kwestii rosnących cen zbóż.

Komisja odpowiedziała na polską prośbę o zwolnienie z interwencji zapasów zbóż, a także na apel Grecji, której przedstawiciele poprosili o podjęcie działań w tym sektorze. Dziewięć państw członkowskich, w tym Francja, Belgia i Rumunia, dało do zrozumienia, że popierają te żądania.

Ministrowie otrzymali informację, że od początku roku handlowego, czyli od 1 lipca, ceny zbóż jakości konsumpcyjnej wzrosły aż o 59%.

Wyjaśniono, że spośród 5,6 mln ton zbóż (głównie jęczmienia), jakie znajdują się aktualnie w magazynach, około 2,8 mln ton zostanie w najbliższych tygodniach sprzedane na rynek, natomiast

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

pozostałe 2,76 mln ton zostanie zwolnione jako część pomocy humanitarnej dla osób najbardziej potrzebujących.

Zarówno Warszawa, jak i Ateny porównały obecną sytuację do tej z okresu silnych zwyżek cen w sezonie 2007-08 – jednak stwierdzeniu temu zaprzeczył komisarz ds. rolnictwa Dacian Ciolos. Powiedział on dziennikarzom po posiedzeniu Rady: "Nasza analiza wskazuje, że w tym roku wzrost cen zbóż nie przypomina tego z okresu 2007-08". Przypomnił też, że światowy poziom produkcji jest dobry i zapewnia dostateczną podaż rynkową, niemniej jednak obiecał nadal działać w kierunku uspokojenia sytuacji – poprzez zwolnienie jęczmienia z powrotem na rynek. Ciolos przyznał, że efekt cenowy będzie niewielki, przy założeniu ograniczonego wolumenu działań, ale wskazał, że ta symboliczna akcja pomoże w ponownym zrównoważeniu sytuacji rynkowej.

Polska składa podwójną prośbę

Tymczasem w posunięciu, które przez jednego z unijnych dyplomatów opisane zostało jako "sprzeczne", Warszawa zaapelowała również do Komisji o około 25% podwyżkę cen interwencyjnych zbóż – co jednak zyskało niewielkie wsparcie w Radzie.

Według noty złożonej przez polską delegację, obecny poziom cen interwencyjnych "nie zapewnia odpowiedniego zabezpieczenia producentom zbóż". Według źródeł, Warszawa domaga się, aby Komisja mogła interweniować wcześniej – podczas spadku cen, i miała do dyspozycji większe zapasy – tak by móc odgrywać aktywniejszą rolę w stabilizowaniu cen na wypadek ponownej gwałtownej zwyżki.

Ciolos dał do zrozumienia, że powiedział Polakom, iż obecna sytuacja rynkowa nie uzasadnia rewizji cen interwencyjnych.

Ryzyko niestabilności na rynku światowym

Grecy także zasygnalizowali problem cen w sektorze zbóż. Przedstawiciele Aten powiedzieli, że ostatnie wydarzenia w krajach wytwarzających i eksportujących zboże – a mianowicie w Rosji, na Ukrainie, w Kazachstanie i Kanadzie – doprowadziły do powstania niestabilności na międzynarodowym rynku zbóż, powodując silne wahania cen w Grecji i całej UE, co w końcu wymagało reakcji Komisji.

Według greckiej noty, z tego względu potrzebne były działania specjalnie ukierunkowane na złagodzenie wpływu niestabilności cen we Wspólnocie, podjęte na rzecz ustabilizowania dochodów rolników i uspokojenia rynku.

Ta delegacja zaproponowała ponadto utworzenie jakiegoś organu zarządzającego, powołanego w celu wykonywania analiz rynkowych oraz dostarczania informacji i rekomendacji uczestnikom sektora.

Źródło: Agra Europe Weekly z 1 października 2010 r.: "Ciolos: release of grain stocks will ease price spikes".

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione